Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

# GAZETA KRAKOWSKA.

Kwartalnie kosztuje ZłR. 4. Konw. Mon. miesięcznie Złp. 6.

№ 273. CZWARTEK 30 Listopada 1848.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

| Miesiąc dzień godzina | | Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryz. | Stopień ciepła podług Réaumura. | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 29 | 6 | 27" 7, 13 | +2, 5 | 2, 25 | Zachodni słaby | Pochmurno | |
| | 2 | 5, 51 | +7, 1 | 2, 12 | Pł. Zachodni średni | Pogoda z Chmurami | |
| | 10 | 5, 72 | +6, 0 | 2, 43 | „ „ | „ | |

## Rzeczy krajowe.

KRAKÓW.

Wczoraj o godzinie kwadrans na 9 wieczór popełnioną została okropna zbrodnia: Chłopca uciekającego i gonionego przez policyana, szyldwach zastrzelił, dla tego jedynie, że na powtórzone *halt, wer da!* nie stanął, ale przebiegając, odpowiedział *Gut Freund*. Strzał nastąpił o ośm kroków!! — A więc ciągle powtarzać się będą czyny swawoli wyuzdanego żołdactwa, pod okiem władz cywilnych uorganizowanych i władzy wojskowéj, — czyny — którychby nawet stan oblężenia, stan wojny nie usprawiedliwił? a przecież stan oblężenia zniesionym został?!

### WOJCIECH CHRZANOWSKI

*General Polski urodzony* 1788 *r.*

Wychowanie odebrał w Warszawie i jako oficer Inżynieryi, miał świetny udział w wojnie rossyjskiéj 1812—13, — w wojnie Turecko-rossyjskiéj 1829 przydzielony był jako kapitan do sztabu głównego armii rossyjskiéj. Pomimo że powstanie narodowe w r. 1830 nie zgadzało się z jego przekonaniem, jednakże przyjął jako rodak wezwanie, — przeznaczony do obwarowania Zamościa i Modlina, takowego dokonał. Następnie przeniesiony do korpusu Zymirskiego, daléj do sztabu Skrzyneckiego — z oddziałem 6500 wysłanym został na Wołyń. Nieprzewidziane okoliczności przeszkodziły temu przedsięwzięciu, przez co przymuszony był cofnąć się do Zamościa, zkąd zabrawszy znaczną ilość dział ciężkiego wymiaru, wrócił do Warszawy. Pod Mińskiem odniósł zwycięztwo z niewielkiemi korzyści. Przed upadkiem Warszawy zostawał pod rozkazami Krukowieckiego, pozamykał kluby i głosował na poddanie się miasta. Pozostał w Warszawie, a opatrzony paszportem rossyjskim, udał się do Paryża pod pozorem nakłonienia rodaków do powrotu, — wreszcie wstąpił do służby rossyjskiéj i tamże został pułkownikiem. Kraj miłujący Polacy, nazwali go odtąd zdrajcą — plama, która dotąd nie jest dowiedzioną. To tylko pewna, że wszystkie jego działania były bardzo umiarkowane i wyrachowane, — których ślady znaleźć możemy z czasu, gdy był Jenerałem dywizyi w sztabie Skrzyneckiego. Tyle mówi o Chrzanowskim historya, bodajby resztę kart próżnych jak najchwalebniéj zapełniła.

### ODPOWIEDŹ KIJAKÓW

*zamieszkałych w Galicyi w wsi Piaskach, na zarzuty Rzeźników krakowskich w Nrze* 266 *Gazety zamieszczone.*

Zgromadzenie Kijaków pomijając wszelkie wykrzykniki, jakiemi artykuł obrony Rzeźników krakowskich w Nr. 266 Gazety Krakowskiéj został naszpikowany, w przekonaniu, że złość i złośliwość niczego nie dowodzą, na zarzuty tylko punkt, w punkt dla wywiedzenia czytającéj Publiczności z błędu, odpowiedzieć postanowili, i tak:...

Wywód historyczny prawa, który Rzeźnicy w swym artykule zamieścili, poczyna się od wyrazów: *Według przepisów dawniéj obowiązujących kijacy itd. mieli pozwolenie sprzedawania itd.* a więc mieli pozwolenie — sami Rzeźnicy przyznawają, pozwolenie to do dziś dnia *zniesione* niezostało, a więc: obowiązuje i stanowi *prawo*, prawo *nabyte*, bo upływem tylu lat uświęcone i oparte na postanowieniu, w prawie wydaném przez Senat Rządzący b. Rpltéj Krakowskiéj. Prawa te są tak jasne i wyraziste, — że ich już więcéj dowodzić nie potrzeba.

Daléj Rzeźnicy odwołują się, że postanowienie to wlepszym czasie *ciérpieli* z miłości chrześcijańskiéj *„niech téż i drugi zarobi!* My chwaląc te uczucia chrześcijańskie, dodajemy, iż cierpieć *musieli* bo prawo tak kazało, a na poparcie prawa stała powaga Rządu i siła zbrojna, ktora im go szanować nakazywała—daléj:

*a)* Czy Wolnica utrzyma się lub nie, — o tém nie ma mowy, bo Kijacy nie zależą od dobréj woli i łaski Rzeźników, i nie żądają jałmużny, ale przychodzą silni: prawem, i odwołują się do konsensów, współubieganie zaś jest podstawą wszelkiego handlu wolnego, we wszystkich krajach wolnych— dzisiaj znika wiek *przywilejów.*

*b)* Że rzeźnicy są karani za brak mięsa w Jatkach rzeźniczych, to bardzo słusznie, — bo i w Jatkach Kijaków podobny brak nigdy nie nastąpił.

*c)* Podatki zawsze płacili, i rzetelnie płacą Kijacy, do ściągnienia tychże drogą przymusu Rząd miał i ma wswym ręku środki.

*d)* Że Rzeźnicy w roku 1846 za pieniądze dostarczyli kilkadziesiąt tysięcy funtów mięsa dla wojska austryackiego, gdzież jest zasługa? wszak to rzemiosło rzeźnika; dostarczać mięsa, kiedy im za to płacą — zasługą tą rownie i Kijacy popisać się mogą bo za pieniądze także, kilka milionów funtów mięsa do dziś dnia może sprzedali. Żeby to Rzeźnicy dowiedli, że Szpitalom Towarzystwa Dobroczynności, itd. bez płatnie jako zamożniejsi Obywatele pewną ilość mięsa tygodniowo kiedyś dostarczali ile dziś dostarczają, toby to było zasługą, przed którą sami Kijacy czołemby bili, choćby im to bynajmniéj nie nadawało prawa do wyłącznéj sprzedaży i monopolu.

*e)* Odwoływanie się do patryotyzmu, równie nieuświęci monopolu, bo *patryotyzm* jest powinnością każdego Obywatela, ale nie tytułem do nagrody i zysku — Rzeźnicy zaś, uległość prawu obowięzującemu, i miłość chrześciańską *poświęceniem* nazywają. Kijacy od obowiązków i posług obywatelskich nigdy się nieusuwali i nieusuwają — zaprzeczają aby Redes dopuścił się kiedy czynów niemoralnych i nieludzkich, które potępiają — a co do r. 1846, odwołują się do świadectwa moralności przez ks. Kunickiego Plebana na dniu 17 Listopada b. r. do Rządów Krakowskich wydanego — a przez Dominium potwierdzonego.

Dano w Piaskach Wielkich d. 26 Listopada 1848 r.

Zgromadzenie Kijaków na Piaskach

(Tu podpisy.)

---

# WIADOMOSCI POLITYCZNE.

---

## AUSTRYA.

*Wiedeń* 26. Działania wojenne przeciw Węgrom w krótce się rozpoczną i już miały się rozpocząć jutro, ale niewiadomo, czyli tak się to da łatwo uskuteczić a to ze strategicznych powodów. Deputowani którzy z Frankfurtu powracają już tam nie mają powrócić, co okazuje jawnie, że Austria nie myśli bynajmniéj o połączeniu z Niemcami, ale przeciwnie o restytucyi dawnego cesarstwa. 24,000 robotników zgłosiło się do kommissyi Rządowéj o środki zarobkowania, co tak wielką jest liczbą, że w stosunku ani w Londynie, ani w Paryżu tyle proletaryuszów nie ma. Koleje żelazne podczas oblężenia zniszczone już są zupełnie do dawnego przywrocone stanu i od jutra jazda się rozpocznie.

*W Belgii* odkryto ważny wynalazek — to jest że gorąco pochodzące od węgli na kolejach żelaznych odtąd używaném być może do wypiekania chleba. Według wiadomości za które nieręczymy, Węgry uderzyli na obóz Serbski pod *Sàn Tomas* i takowy zdobyli szturmem.

W Siedmiogrodzkiéj ziemi cały kraj jest w wzburzeniu. Podniecona wojna domowa - narodowa — mordy, rabunki i niszczenie ogniem są w dziennym porządku — dla Węgier z tąd nieszczęście.

*Kromierzyce.* Program lewéj strony — Austrya dzieli się na pięć części wedle reprezentacyi jaką ma na sejmie — 1° na Polską-Austryą — 2° na Czeską Austryą — 3° na Sławiańską Austryą — 4° na Włoską Austryą — 5° na Niemiecką Austryą Granice będą ustanowione, wedle języka i narodowości — Te pięć Państw połączone będą systemem federacyjnym i stanowić jednę całość Cesarstwa Austryi — Każde Państwo pojedynczo otrzyma swój Rząd odpowiedzialny, na czele którego stać będą Sekretarze Państwa z niektóremi Ministerstwami — Rząd Centralny spoczywać ma w ręku Cesarza, z ministrami i dla każdéj prowincyi minisra bez teki — każda prowincya będzie miała swój sejm nakoniec sprawy państwa ogólne, będą załatwiane, na sejmie połączonym całéj monarchii. Tym sposobem §. §. 2 i 3 sejmu frankfurckiego, mówiące o unii szczepów niemieckich, z rzeszą niemiecką, przez głowę państwa t.j. Cesarza, w niwecz się obracają!

*(Oder. Zeit.)*

## WĘGRY.

*Peszt 25 Listopada.* (Korespond.) — Wiedeń poddał się, to było do przewidzenia.

Armii naszéj Lejlejskiéj nie bardzo się powiodło; to zwykły los wojny, może dla tego, żeśmy byli zanadto zarozumiali, zresztą bić się bez współpomocy Wiédnia jednoczasowéj, było szaleństwem, a skoro Wiedeń nie dawał umówionych znaków do rozpoczynania bitwy, dowódcy nasi winni byli domyśléć się, że rzeczy w Wiédniu źle stoją — ale to już przeszłość.

Dziś pytanie, co przedsięwziąść należy? Kość rzucona, jakie losy dla Węgrów przeznaczone, Bogu wiadomo, to tylko pewna, że gdyby nie pora roku niesposobna do prowadzenia armat, Windiszgrätz byłby się daléj posunął. Szańcowanie Pesztu gorliwie jest prowadzone, a przecież tylko walna wygrana w otwartém polu Węgry zbawić może — oszańcowanie na to tylko przydać się może, że wstrzyma zajęcie miasta, dopóki siły większe nie zgromadzą się pod mury, a opór tylko większy krwi rozlew sprowadzi.

Zaś co się tyczy zgromadzenia znacznych sił węgierskich, aby stawić opór w polu, nie wielkie mamy nadzieje, bo granice naszéj ojczyzny, są zewszęd obsadzone, a przynajmniéj zagrożone od nieprzyjaciela. Od granic Siedmiogrodu, Wołoch a może i Rus, od Galicyi, polsko-austryackie pułka, a może także i Rus, jeżeli to prawda, że Rossyanie ponad Krakowem wojska zgromadzili, poniżéj Dunaju z przyczyny serbskiego i wołoskiego powstania, nietylko sił żadnych ztamtąd ściągnąć, ale je jesztam posłać trzeba było. Kroacya i Pogranicze równie muszą być strzeżone. Tym sposobem przeciwko wojskom austryackim stawić ledwie możemy lejlejską armią. Prawda, że nad wszelkie spodziewanie, liczba nowozaciężnych w Peszcie z każdą godziną wzrasta, szkoda tylko, że dzień ma 24 godzin, a tu trzeba mundurować i zbroić, a broń dopiéro robić, a cóż mówi ćwiczenie w robieniu bronią, bo z ruchawką niewielkich rzeczy spodziewać się można — gdyby szczególniejsze jakie sprzyjające okoliczności, pozostawiły nam czas przynajmniéj do wiosny, tobyśmy mogli znakomitą wystawić armią, ale nieprzyjaciele nasi znają te korzyści, i spieszą się. W takim stanie rzeczy trzeba się ograniczyć na gwardyach i pospolitém ruszeniu. — Ta to jest najsmutniejsza karta naszéj przyszłości. — Zresztą niewiele mamy do stracenia w wyborze — poddamy się, czy będziemy zwyciężeni, zawsze przejść mu-

sielibyśmy pod Rząd militarny — który jest przeciwstawieństwem wolności — a bitwa pod Szwechat nauczyła Windiszgrätza, że miecze nasze to nie z pióra — a kirasyer to nie olbrzym — a rozpacz prowadzi czasem do cudów.

## PRUSY.

*Berlin* 27 Wrangel wydał zakaz do wszystkich właścicieli domów i sal publicznych, ażeby niedopuszczali ani wynajmowali takowych na żadne zgromadzenia deputowanych tych, którzy się od posiedzeń Sejmu w Brandenburgu wyłączyli, a to pod karą zamknięcia zupełnego takowych. Słychać, że brakujący w Brandenburgu deputowani, zastąpieni będą przez *nowe wybory*, do czego posłużyć ma ta okoliczność, że najprzód odroczone mają być narady Sejmowe aż do dni 17, który to przeciąg czasu dostatecznym się być zdaje, ażeby miejsca wakujące deputowanych berlińskich, zastąpić przez deputowanych *chłopów ze Szląska!* (est modus in rebus.)

*Wrocław* 27 *Listopada.* Zagadka Sfinxa Brandenburgskiego, dotąd jeszcze nie jest rozwiązana. To tylko wiemy dotąd, że ministeryum Brand. dotychczas niebyło w stanie zwołać dostatecznéj liczby deputowanych, a jakie to pociągnie za sobą skutki nie wiemy — jednakże z tych naszych domowych rozterek pokazuje się szczególniéj na dniu 27 b.m. że *jedność niemiecka* dotąd była tylko urojeniem. Żądaliśmy ministerynm ludowego — dostaliśmy ministeryum Brandenburga. — Arcyksiążę Jan na zgromadzeniu frankfurckim, tak się do nas odzywa: „Prusacy! Zgrom. Narod. w Frankfurcie, zastępuje miejsce całego narodu niemieckiego! Jego wyrok jest najwyższém prawem dla wszystkich“ Cóż więc powiedzieć, kiedy już sama *Nowa Pruska Gazeta* temu głośno zaprzecza i protestuje? że zgromadzenie przypisuje sobie prawa, jakich nie ma, i jakich nigdy mieć nie będzie? Otóż to są skutki egoizmu frankfurckiego, otóż są skutki niezaufania i półśrodków — którem i ten znikczemniony zjazd frankfurcki zawsze się odznaczał — słowem — to co nas spotka, to i wam się dostanie — i jeżeli nadzieje nasze runą, to i wasze padną pod ich zwaliskami. — Gdy dziś około południa zgromadzenie lewéj strony w liczbie 70 zeszło się w hotelu *Myliusa*, 300 żołnierzy otoczyło dom i wszedłszy do sali z nabitą bronią, major dowodzący zawezwał zgromadzenie, ażeby natychmiast się rozeszło w imieniu „wysokiéj władzy“ na to odrzekł dep. *Jacoby*: A więc w imieniu przemocy! gdy na to niezważając, żołnierze, podstąpili pod ścianę — wtenczas jeden deputowany posiwiały starzec zawołał: Więc nas rozstrzelajcie, ale wy żołnierze moim synom, którzy także w wojsku służą powiedzcie, jakich to oni mają towarzyszów.“ Pomimo prawnie stawianego oporu, deputowani zmuszeni byli wkrótce opuścić salę a papiery przez oficera zostały zabrane. Austrya widocznie i stanowczo wyłącza się od rzeszy niemieckiéj, a wkrótce i deputowani i ministrowie Austryi niebędą przytomni w parlamencie niemieckim. Zdaje się że Prusy w Niemczech zajmą dotychczasowe stanowisko Austryi.

*Koblenc* 24. Rozbrojenie gwardyi nakazane. — Jednakże dotąd mało kto broń oddał.

*Trier* 24. Dziś nastąpiło u nas rozbrojenie i zabranie 800 sztuk broni, złożonych dotąd w Magistracie.

## NIEMCY.

*Frankfort* 24. Na interpellacyę Bergera z Wiédnia, co do ograniczenia terroryzmu wykonywanego w Wiédniu przez władzę wojskową, odpowiedziało ministeryum, iż starać się będzie, ażeby konstytucyjne prawa tak Cesarza, jako i ludu utrzymane były — zresztą i na tém posiedzeniu frankfórckiego Sejmu nie zaszło nic godnego wspomnienia.

## FRANCYA.

*Paryż* 23 *Listopada.* Na zgromadzeniu Sejmowem zajmowano się prawem o rybołostwie — w czasie obrad rozeszła się wieść, że jen. Kaweniak składa prezydenturę i, że dla tego tylko, przywołał na drodze telegraficznéj Lamartina, aby postawić Zgromadzenie Narodowe w możności powierzenia mu Prezydencyi Ministerstwa aż do 15tego Grudnia — wieści téj jednak wiary niedawano.

Dziennik Presse udziela o bliższych wiadomościach o układach P. Raumer z Bastidem ministrem spraw. zagr. w tych słowach — Rząd Centralny frankfurtski polecił swemu posłowi, aby zażądał stanowczego oświadczenia od p. Bastide, jakie stanowisko Rplta Francuzka względem centralnéj władzy Niemiec zajmuje lub zająć chce — Bastide odpowiedział „Opóźnienie w uznaniu Rządu Centralnego Niemiec pochodzi ztąd, że i Anglia do dziś dnia go nieuznała tudzież, że konstytucya Niemiec dotąd nieuchwalona“.

Na to odrzekł poseł Niemiecki, że królowa Wiktorya przyjęła już jako posła Barona Andrian — zaś mocarstwa Europejskie w uznaniu Rpltéj francuzkiéj nieczekały ukończenia francuzkiéj konstytucyi, że zatem Rplta zdaje się więcéj namyślać w stosunkach dyplomatycznych, jak same absolutne stare Monarchije.

Naco Bastide niemając odpowiedzi odwoływał się do niepewności stanowiska, teraźniejszego Rządu i prawdopodobnéj zmiany Ministeryum po wyborze Prezydenta — że pragnie swemu następcy zostawić zupełną wolność w polityce względem Niemiec — Następnie Pan Raumer otrzymał polecenia aby pozostał w Paryżu aż do obioru nowego Prezydenta — a jeśliby i wtedy nienastąpiło urzędowe uznanie, ma natychmiast odjechać,

Według tegoż samego dziennika, Centralna władza Niemiec domaga się wydania morderców Xsięcia Lichnowskiego i jen. Aurswald — Bastide dopiero w tedy do ich żądania ma się przychylić kiedy Rząd Niemiec wykaże prawne dowody ich winy tymczasowo zaś pozostawać będą, w liczbie w Verdum pod nadzorem francu. Policyi.

*Paryż* 23 *Listopada.* Dyplomatyczne czynności dotyczne pośrednictwa francuzko-angielskiego w sprawie włoskiéj mają się w Bruxelli w krótce rozpocząć.

## WŁOCHY.

*Rzym* 23 *Listopada.* Rossi prezydent ministrów, uderzony sztyletem w gardło — padł bez ducha na schodach gmachu Rządowego, kiedy szedł na sessyą. — Sprawca dotąd niewykryty.

*Modena* 20 *Listopada.* W dniu 18 h. m. do księcia Modeny w czasie przechadzki, wystrzelono z dwururki — ale tylko towarzyszący mu oficer raniony został — książe uszedł szczęśliwie — Sprawcę nieodkryto.

*Turin.* Na posiedzeniu Izby, Dep. Mauriska-

rzył *Dekret* Marszałka Radeckiego skazujący Mieszkańców Medyolanu, na zapłacenie nadzwyczajnego podatku, kilkanaście milionów wynoszącego — nazywając dekret ten usystematyzowaném rabunkiem, Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że Rząd Sardyński, przeciw temu postanowieniu, będzie protestował i zawezwie mocarstwa pośredniczące, aby Austryą skłoniły do odstąpienia od tego przedsięwzięcia — Deputowany Bufferio utrzymywał, że podobna protestacya z strony Rządu, który ma 120,000 bagnetów do dyspozycyi jest śmieszną i tchórzowatą — albo się chwycić szczerze do dzieła, na drodze rewolucyjnéj, albo dać pokój — wszystkie półśrodki do niczego nieprowadzą — następnie przedstawiał, że wszystko co ministrowie mówią o królestwie wyższych Włoch jest kłamem — i grą wyobraźni.

Na to Minister Spraw wewn. odrzekł: Zobaczymy wkrótce, że to królestwo będzie utworzone. Izba postanowiła, że:

1) Mowa Dep. Mauri ma być wydrukowaną.

2) Że Izba oświadcza swoje oburzenie na wiadomość o mordach popełnianych w Medyolanie — tudzież co do nakładania kontrybucyi.

3) Nakonie wzywa ministeryum, aby powtarzaniu tych okropności zapobiegło. *(Staats Anz.)*

# Inserata.

Czyż posady w Sądownictwie wakujące— nigdy obsadzone nie zostaną?

Czy §. 37. Statutu Uniwersyteckiego więcéj już nie obowięzuje?

Dokądże Brodowicz będzie kommissarzem?

Dokądże głośny X. Macke, będzie katechetą?

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

*Od dnia 28 do dnia 29 Listopada.*

Korytowska Julia, Rylski Zygmunt, Mioduszewski Ignacy; z Galicyi —

***Wyjechali z Krakowa.***

Sierakowski Władysław Dep. do Kromierzyc.

# Doniesienia Urzędowe.

Nro 609.

CES.-KRÓLEWSKA DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI *Miasta Krakowa.*

Zawiadamiając Publiczność, iż na dniu 11 Grudnia r. b. od godziny 11éj do 1éj z południa, odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj, licytacya przez deklaracye opieczętowane, na dostawę do Szpitala S. Łazarza, przez czas od 1 Stycznia, do 31 Grudnia 1849 roku, oleju rzepakowego, świec łojowych i mydła zwyczajnego, od ceny Złp. 7 za garniec oleju, świec zaś i mydła, według taxy Rządowéj z tego miesiąca, w którym odstawa nastąpi, wzywa chcących licytować tę dostawę, ażeby w miejscu i czasie powyżéj wymienionym, deklaracye swoje oddali, w których wyraźnie zamieszczą, po jakiéj cenie niższéj od szacunku ustanowionego, każden garniec oleju dostarczą, i jaki procent od należytości za dostawione świece i mydło, według taxy Rządowéj obliczonéj odstąpią. *Vadium* zaś Złp. 150, aby w Kassie Głównéj Szpitala S. Łazarza złożyli, które tamże jako kaucya na pewność i aż do zupełnego ukończenia téj dostawy pozostanie, a inne warunki w miejscu do licytacyi przeznaczoném w godzinach kancellaryjnych odczytać mogą.

Kraków d. 25 Listopada 1848 r.

Prezydujący
MAIEWSKI.
Sekretarz *Tyralski.*

Nro 596.

CES.-KRÓL. DYREKCYA OGÓLNA SZPITALI *Miasta Krakowa.*

Na dniu 11 Grudnia r. b. od godziny 11téj do 1széj z południa odbędzie się w Sekretoryacie Dyrekcyi Ogólnéj licytacya przez Deklaracye opieczętowane, na wypuszczenie w przedsiębiorstwo prania bielizny Szpitala Starozakonnych własnéj na lat trzy od 1go Stycznia 1849 r. poczynając i od ceny w Kwocie Złp. 420 tytułem rocznego wynadgrodzenia ustanowionéj. Ktoby więc chciał podjąć się téj entreprzyzy, ma w Deklaracyi swojéj zamieścić wyraźnie cenę niższą od powyżéj oznaczonéj i tę w miejscu i czasie do odbycia licytacyi wskazanych, *vadium* zaś Złpo. 50 w Kassie Głównéj Szpitala Starozakonnych złożyć, które tamże jako Kaucya na pewność i aż do expiracyi rzeczonéj entreprzyzy pozostanie a o innych warunkach, w miejscu gdzie licytacya odbędzie się, każdego czasu w godzinach kancellaryjnych wiadomość powezmie.

Kraków d. 25 Listopada 1848, r.

Prezydujący
MAIEWSKI.
Sekretarz *Tyralski.*

# Doniesienie prywatne.

Rapport tygodniowy.

Od d. 20 do 26 Listopada 1848 włącznie przewieziono Koleją żelazną Krakowsko Górno-szląską:
1,034 osób i
12,099 centnarów frachtu.
Dochód wynosił Złr. 2,663 grajc. 38.

*Redaktor* **Władysław Iżycki.** *Nakl. i Druk.* **St. Gieszkowskiego.**